

Sygn. akt I C I C 683/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Dutkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2022 r.

w B. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w S.**

o zapłatę i ustalenie

I zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda M. K. kwotę 67 000 zł (sześćdziesiąt siedem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II ustala, iż pozwany ponosi odpowiedzialność wobec powoda za skutki wypadku z dnia 20 maja 2015 r., które mogą pojawić się w przyszłości;

III oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego;

V nakazuje pozwanemu, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 6 011,89 zł (sześć tysięcy jedenaście złotych 89/100) tytułem części brakujących kosztów sądowych;

VI odstępuje od ściągnięcia z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda pozostałej części brakujących kosztów sądowych i kosztami tymi obciąża Skarb Państwa.

SSO Agnieszka Dutkiewicz

Sygn. akt I C 683/19

UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w S. na swoją rzecz kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi do dnia 31 grudnia 2015 r., a ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, przy ustaleniu terminu ich płatności poczynając od dnia 12 lipca 2015 r., tj. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia roszczenia pismem z dnia 12 czerwca 2015 r., tytułem zadośćuczynienia za utratę zdrowia, doznaną krzywdę, ból i cierpienie będące konsekwencją wypadku, jakiemu uległ powód w dniu 20 maja 2015 r. Strona powodowa domagała się także ustalenia istnienia odpowiedzialności pozwanego za ewentualną szkodę mogącą się ujawnić w przyszłości u powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 20 maja 2015 r.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 20 maja 2015 r. był uczestnikiem wypadku, w wyniku którego doznał obrażeń w postaci wieloodłamowego, wielopoziomowego otwartego złamania obu kości podudzia prawego

z przemieszeniem oraz rany punktowej tej okolicy. Strona powodowa zwróciła uwagę, że sprawca kolizji, który nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym korzystał z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Powód zaznaczył, iż pozwany uznał swoją odpowiedzialność i w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powoda kwotę łącznie 12.000 zł. W ocenie powoda, uwzględniając rozmiar doznanych przez niego obrażeń ciała, okres leczenia i rehabilitacji, związany z tym ból, cierpienie oraz konsekwencje na przyszłość, odpowiednią kwotą zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. jest kwota 100.000 zł ponad kwotę już wypłaconą. Podano, że oprócz poważnych obrażeń oraz cierpienie fizycznego powód doznał urazów psychicznych nie mogąc się pogodzić z tym co go spotkało. Powód wyjaśnił, iż domaga się także ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość z uwagi, na to, że jego leczenie trwa od dnia wypadku i ciągle nie zostało zakończone.

Postanowieniem z dnia 28 maja 2020 r. Sąd zwolnił powoda od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w części, tj. w zakresie opłaty sądowej od pozwu w całości (k. 78 akt).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował roszczenie w całości, zarówno w zakresie roszczenia głównego jak i odsetek. Pozwany przyznał, że przyjął odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie, gdyż sprawca szkody był ubezpieczony u niego w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Strona pozwana podniosła, że wypłacono powodowi kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 361,53 zł tytułem kosztów leczenia, 294 zł tytułem kosztów opieki, 60,80 zł + 273,60 zł tytułem kosztów dojazdu oraz kwotę 15 zł za parking. W ocenie pozwanego kwoty te wyczerpują w pełni roszczenia powoda. Pozwany zaznaczył, iż powód nie wskazał żadnych przesłanek, które umożliwiłyby przyznanie zadośćuczynienia we wnioskowanej kwocie. Zdaniem pozwanego obrażenia doznane wskutek wypadku przez powoda z pewnością nie uzasadniają wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł. Pozwany wyjaśnił także, że leczenie powoda uległo zakończeniu, dlatego nie ma podstaw, aby ustalać odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 20 maja 2015 r. na przyszłość. Strona pozwana zakwestionowała także żądanie zasądzenia odsetek podnosząc, iż nigdy nie pozostawała w zawłoce ze spełnieniem jakiegokolwiek świadczenia względem powoda.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 maja 2015 r. powód M. K. uczestniczył w wypadku komunikacyjnym w miejscowości T., gmina K.. Sprawcą wypadku był W. P., który nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym B. (...) nie zachował szczególnej ostrożności oraz nienależycie obserwował drogę wskutek czego zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do zderzenia czołowego z pojazdem marki P. (...) w wyniku czego kierujący nim M. K. doznał poważnych obrażeń kończyn dolnych w postaci wieloodłamowego, wielopoziomowego i otwartego złamania obu kości podudzia prawego z przemieszczeniem.

Przeciwko sprawcy toczyło się postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Bydgoszczy, sygn. akt 5 Ds. 375/15, które zostało zakończone skierowaniem wniosku o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy.

Sprawca w chwili zdarzenia korzystał z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Okoliczności bezsporne oraz dowody: odpis KRS pozwanego (k. 96-99 akt), akta szkodowe nr GD20/4723/15 – płyta CD (k. 101 akt)

Po wypadku powód był hospitalizowany w Szpitalu (...) w B. na Oddziale (...) do dnia 26 maja 2015 r. Przeszedł wówczas zabieg operacyjny repozycji zamkniętej złamania trzonu kości piszczelowej i stabilizacja za pomocą stabilizatora zewnętrznego.

W dniu 22 czerwca 2015 r. powód trafił do szpitala na Oddział Kardiologii. Rozpoznano u niego ostrą zatorowość płucną i zapalenie płuc. Odczuwał silne dolegliwości bólowe i miał duszności przy najmniejszym wysiłku. Przybywał w szpitalu do dnia 3 lipca 2015 r.

W okresie od 18 sierpnia 2015 r. do dnia 24 sierpnia 2015 r. powód ponownie przebywał w Szpitalu (...) w B., gdzie przeszedł kolejny zabieg operacyjny. Rozpoznano u niego opóźniony zrost złamania podudzia prawego. Przeprowadzono zamkniętą korekcję osi, zmieniono konfigurację stabilizatora zewnętrznego dodając dodatkową belkę tworząc układ dwupłaszczyznowy.

W dniu 9 września 2015 r. powód zgłosił się do szpitala z wyciekami z miejsca wnikięcia stabilizatora.

W okresie od dnia 13 listopada 2015 r. do dnia 15 grudnia 2015 r. powód przebywał na Oddziale (...). Odbił on także 3-tygodniowy turnus w sanatorium.

Przez okres 3 miesięcy po wypadku powód zmuszony był do pozostawania w łóżku. Żona pomagała powodowi w myciu się, załatwianiu potrzeb fizjologicznych czy przygotowywaniu posiłków. Powód źle znosił psychicznie konieczność opieki nad nim. Opiekowała się nim także teściowa. Dopiero po drugiej operacji powód zaczął poruszać się samodzielnie o kulach. Poruszał się o kulach przez okres 10 miesięcy. Po wypadku powód nie prowadził życia towarzyskiego, nigdzie nie wychodził. Jeździł jedynie na działkę. Cały okres zwolnienia lekarskiego po wypadku wynosił 18 miesięcy.

Dowody: akta szkodowe nr (...) – płyta CD (k. 101 akt), zeznania świadka V. K. (k. 110-112 akt), zeznania powoda (k. 111-112 akt)

Powód wyniku wypadku doznał złamania kości podudzia prawego oraz złamania kości śródstopia prawego. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł łącznie 18%, tj. 15% za przebyte otwarte złamanie kości podudzia prawego, leczone operacyjnie i wyleczone z pozostawieniem skrócenia kończyny, szpecących blizn, przetrwałego obrzęku podudzia i ograniczeniem ruchomości stawu skokowego i kolanowego oraz 3% za przebyte złamanie II i III kości śródstopia prawego wyleczone z widoczną deformacją śródstopia prawego. Przebyte obrażenia spowodowały problemy z poruszaniem się. Opiekę nad powodem sprawowały żona i teściowa. W związku z przebyłym urazem powód był zmuszony do zmiany stanowiska pracy oraz znacząco ograniczył aktywność fizyczną. Następstwa przebytego urazu mają charakter trwałe, co oznacza, że będą występować do końca życia. Mają one głównie wpływ na ograniczenie ruchomości prawej kończyny dolnej. Szpecące blizny podudzia prawego stanowią problem kosmetyczny. Na skutek urazu powód ma ograniczoną aktywność fizyczną we wszystkich czynnościach wymagających pełnej sprawności kończyn dolnych. Powód odczuwał początkowo ból w skali 10/10. Aktualnie ból pojawia się po wysiłku w zakresie 3/10. Powrót powoda do pełnej sprawności jest niemożliwy. W wyniku przebytego urazu doszło do trwałego zaburzenia struktury anatomicznej złamanych kości, która nie została przywrócona w wyniku przeprowadzonego leczenia. W wyniku wypadku konieczna była zmiana stanowiska pracy, gdyż powód nie jest w stanie pracować ciężko fizycznie. Powód wymagał opieki w okresie 9 miesięcy po wyjściu ze szpitala w zakresie: mycia i ubierania (3,5 h w tygodniu), toalety (3,5 h w tygodniu), przemieszczania (3,5 h w tygodniu), przygotowywania posiłków (3 h w tygodniu), utrzymania porządku (1,5 h w tygodniu) i załatwienia spraw poza domem – 1,5 h w tygodniu). Powód nie przyjmuje aktualnie żadnych leków. Przed wypadkiem nie leczył się powodu jakichkolwiek zmian chorobowych.

Na skutek wypadku u powoda nie doszło do obrażeń układu oddechowego. Jednakże zatorowość płucna rozpoznana u powoda po wypadku z dnia 20 czerwca 2015 r. miała z nim bezpośredni związek. Było to pourazowe powikłanie skutkujące powstaniem zatorowości płucnej. Powód odczuwał siny ból i miał duszności.

Brak jest danych, aby urazy doznane w wyniku wypadku mogły skutkować u powoda problemami z sercem bądź zachorowaniem na zapalenie płuc.

W chwili wypadku powód miał 48 lat. Po wyjściu ze szpitala powód wymagał opieki osób trzecich. W tym czasie powód przeżywał codziennie cierpienia fizyczne spowodowane upokorzeniem związanym z brakiem możliwości

samodzielnego funkcjonowania w zakresie higieny, zaspokajaniem potrzeb fizjologicznych, przygotowywaniem posiłków, a także brakiem możliwości pracy zawodowej. W czasie pobytu w sanatorium powód korzystał z intensywnej terapii i pomocy psychologa. Spotkania z psychologiem odbywały się w większej grupie wsparcia, praktycznie codziennie. To pomagało powodowi „lżej przechodzić problemy zdrowotne”. Przed wypadkiem powód nie leczył się przewlekłe, był osobą zdrową. Po upływie 18 miesięcy wrócił do pracy zawodowej, ale w innych charakterze, jako doradca serwisowy. Wcześniej pracował jako mechanik samochodowy i prowadził własną działalność, którą zamknął. Urazy jakich doznał powód skutkują ogólnym dyskomfortem, powracającymi bólami, nudnościami oraz lękiem przed uczestnictwem w ruchu publicznym. Po wypadku powód wymagał psychoterapii. Przed wypadkiem nie korzystał z pomocy psychologa i psychiatry, był osobą pozytywnie nastawioną do życia, emocjonalnie stabilną i zdolną do zmagania się ze stresem. Po wypadku powód nadal przeżywa emocje związane z zaburzeniem jego dobrostanu psychicznego. Rozmiar i intensywność negatywnego odczuwania przez powoda dobrostanu psychicznego dotyczy głównie samoakceptacji (obniżenie samooceny), relacji z innymi ludźmi oraz celu życiowego (brak możliwości powrotu do dawnej działalności, tj. brak realizacji swojego potencjału, poczucia, że podejmowane wyzwania prowadzą do wzrostu kompetencji i samorealizacji).

Dowody: opinia psychologiczna (k. 174-181 akt), opinia łączna ortopedy i pulmonologa (k. 182-196 akt), zeznania świadka V. K. (k. 110-112 akt), zeznania powoda (k. 111-112 akt)

Pozwany przyjął co do zasady odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 20 maja 2015 r. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 19 stycznia 2018 r. ostatecznie dopłacił powodowi 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jednocześnie wskazał, iż łączna przyznana powodowi kwota zadośćuczynienia wynosi 13.000 zł i w jego ocenie jest odpowiednia do okoliczności faktycznych sprawy.

Dowody: akta szkodowe nr (...) – płyta CD (k. 101 akt), pismo z dnia 19 stycznia 2018 r. (k. 118-120 i 232 akt), pisma z dnia 18 sierpnia 2015 r. oraz z dnia 22 grudnia 2015 r. (k. 114-117 akt)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody w postaci dokumentów, opinii biegłych, zeznań świadka V. K., jak również zeznań powoda.

Sąd uznał przedłożone do akt sprawy dowody w postaci dokumentów za wiarygodne, nie znajdując podstaw do kwestionowania ich autentyczności. Dokumenty te zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka V. K. odnośnie przebiegu leczenia powoda, a także w zakresie doznawanych przez niego cierpień i krzywdy. Poza tym zeznania te były spójne i korespondowały dokumentacją szkodową sprawy oraz opinią psychologiczną biegłego.

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania samego powoda, który były szczere i logiczne, a ponadto znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności opiniami biegłych sądowych.

Z uwagi na konieczność zasięgnięcia wiadomości specjalnych Sąd dopuścił dowód z dwóch opinii ortopedy i pulmonologa oraz psychologa na okoliczności obrażeń doznanych przez powoda w związku z wypadkiem z dnia 20 maja 2015 r., oraz następstw tych obrażeń w zakresie stanu psychofizycznego powoda. W ocenie Sądu opinie sporządzone w sprawie są miarodajne, ponieważ zostały sporządzone przez podmioty profesjonalne, dysponujące konkretną wiedzą w zakresie dziedzin, które reprezentują, w sposób fachowy i zgodny z obowiązującym prawem. Wnioski jakie wypływają z tych opinii są logiczne, spójne oraz korespondują wzajemnie ze sobą i z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Co więcej, strony nie składały zastrzeżeń do sporządzonych opinii.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w S. na swoją rzecz kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za utratę zdrowia, doznaną krzywdę, ból i cierpienie będące konsekwencją wypadku, jakiemu uległ powód w dniu 20 maja 2015 r. Strona powodowa wniosła także o ustalenie istnienia odpowiedzialności pozwanego za ewentualną szkodę mogącą się ujawnić w przyszłości u powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 20 maja 2015 r.

W sprawie bezsporna była odpowiedzialność strony pozwanej za skutki zdarzenia z dnia 20 maja 2015 r., która wypłaciła na rzecz powoda kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia, co zostało potwierdzone złożoną do akt sprawy dokumentacją postępowania likwidacyjnego. Kwestią sporną między stronami pozostawała jedynie wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia ma swoją podstawę materialną w przepisach Kodeksu cywilnego. Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. pierwsze k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Art. 361 § 1 k.c. wskazuje z kolei, że odpowiedzialność ograniczona jest jedynie do negatywnych skutków w interesie majątkowym i niemajątkowym poszkodowanego, będących normalnym następstwem czynu, z którego szkoda wynikła. Tym samym, aby wykazać zasadność swoich roszczeń, na stronie powodowej spoczywa zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar wskazania zdarzenia szkodzącego, wskazanie na bezprawność zachowania pozwanego, udowodnienia winy oraz wykazanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a naruszeniem interesów majątkowych lub niemajątkowych powoda. Zgodnie zaś z treścią art. 445 § 1 k.c., w opisanych wyżej przypadkach sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszym procesie strona powodowa wykazała, że na skutek wypadku powód doznał bardzo poważnych urazów, które skutkowały długotrwałym leczeniem i rehabilitacją. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł: łącznie 18%, tj. 15% za przebyte otwarte złamanie kości podudzia prawego, leczone operacyjnie i wyleczone z pozostawieniem skrócenia kończyny, szpecących blizn, przetrwałego obrzęku podudzia i ograniczeniem ruchomości stawu skokowego i kolanowego oraz 3% za przebyte złamanie II i III kości śródstopia prawego wyleczone z widoczną deformacją śródstopia prawego. W ocenie Sądu, istnieje też związek przyczynowo-skutkowy między odczuwanym przez powoda dolegliwościami, a uczestnictwem w wypadku i doznanymi obrażeniami ciała.

Sąd podziela pogląd zaprezentowany w orzecznictwie, że zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpien fizycznych i psychicznych, dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia, należy mieć na uwadze przede wszystkim rozmiar cierpien fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 1 lutego 2005 r., sygn. akt III APa 9/04, OSA 2005, Nr 12, poz. 33, Legalis nr 72479). Pojęcie krzywdy mieści więc w sobie wszelakie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Z opinii biegłego ortopedy wynikało jednoznacznie, że następstwa przebytego urazu mają charakter trwały, co oznacza, że będą występować do końca życia. Mają one głównie wpływ na ograniczenie ruchomości prawej kończyny dolnej. Szpecące blizny podudzia prawego stanowią problem kosmetyczny. Na skutek urazu powód ma ograniczoną aktywność fizyczną we wszystkich czynnościach wymagających pełnej sprawności kończyn dolnych. Powód odczuwał początkowo ból w skali 10/10. Aktualnie ból pojawia się po wysiłku w zakresie 3/10. Powrót powoda do pełnej sprawności jest niemożliwy. W wyniku przebytego urazu doszło do trwałego zaburzenia struktury anatomicznej złamanych kości, która nie została przywrócona w wyniku przeprowadzonego leczenia. W wyniku wypadku konieczna była zmiana stanowiska pracy, gdyż powód nie jest w stanie pracować ciężko fizycznie. Powód wymagał opieki w okresie 9 miesięcy po wyjściu ze szpitala w zakresie: mycia i ubierania (3,5 h w tygodniu), toalety (3,5 h w tygodniu), przemieszczania (3,5 h w tygodniu), przygotowywania posiłków (3 h w tygodniu), utrzymania porządku (1,5 h w

tygodniu) i załatwienia spraw poza domem – 1,5 h w tygodniu). Powód nie przyjmuje aktualnie żadnych leków. Przed wypadkiem nie leczył się powodu jakichkolwiek zmian chorobowych.

Jednocześnie z opinii biegłego pulmonologa wynika, że na skutek wypadku u powoda nie doszło do obrażeń układu oddechowego. Jednakże zatorowość płucna rozpoznana u powoda po wypadku z dnia 20 czerwca 2015 r. miała z nim bezpośredni związek. Było to pourazowe powikłanie skutkujące powstaniem zatorowości płucnej. Powód odczuwał siny ból i miał duszności. Brak jest natomiast danych, aby urazy doznane w wyniku wypadku mogły skutkować u powoda problemami z sercem bądź zachorowaniem na zapalenie płuc.

Nie uszło uwadze Sądu to, że powód w chwili wypadku miał 48 lat, był młodą osobą. Wypadek z pewnością wpłynął na jego plany zarówno w życiu osobistym jak i zawodowym. Wypadek ten pozbawił powoda dobrostanu zarówno fizycznego, jak i psychicznego. Po wyjściu ze szpitala powód wymagał opieki osób trzecich. W tym czasie powód przeżywał codziennie cierpienia fizyczne spowodowane upokorzeniem związanym z brakiem możliwości samodzielnego funkcjonowania w zakresie higieny, zaspokajaniem potrzeb fizjologicznych, przygotowywaniem posiłków, a także brakiem możliwości pracy zawodowej. W czasie pobytu w sanatorium powód korzystał z intensywnej terapii i pomocy psychologa. Spotkania z psychologiem odbywały się w większej grupie wsparcia, praktycznie codziennie. To pomagało powodowi „lżej przechodzić problemy zdrowotne”. Przed wypadkiem powód nie leczył się przewlekłe, był osobą zdrową. Po upływie 18 miesięcy wrócił do pracy zawodowej, ale w innych charakterze, jako doradca serwisowy. Wcześniej pracował jako mechanik samochodowy i prowadził własną działalność, którą zamknął. Jak wynika z opinii psychologicznej urazy jakich doznał powód skutkują ogólnym dyskomfortem, powracającymi bólami, nudnościami oraz lękiem przed uczestnictwem w ruchu publicznym. Po wypadku powód wymagał psychoterapii. Przed wypadkiem nie korzystał z pomocy psychologa i psychiatry, był osobą pozytywnie nastawioną do życia, emocjonalnie stabilną i zdolną do zmagania się ze stresem. Po wypadku powód nadal przeżywa emocje związane z zaburzeniem jego dobrostanu psychicznego. Rozmiar i intensywność negatywnego odczuwania przez powoda dobrostanu psychicznego dotyczy głównie samoakceptacji (obniżenie samooceny), relacji z innymi ludźmi oraz celu życiowego (brak możliwości powrotu do dawnej działalności, tj. brak realizacji swojego potencjału, poczucia, że podejmowane wyzwania prowadzą do wzrostu kompetencji i samorealizacji).

W ocenie Sądu, przyznana tytułem zadośćuczynienia przez pozwanego kwota 13.000 zł jest kwotą zaniżoną i nieadekwatną do odczuwanej krzywdy. Następnym krokiem, w sytuacji kiedy odpowiedzialność pozwanego co do zasady jest niekwestionowana, było ustalenie przez Sąd wysokości stosownego zadośćuczynienia pieniężnego, przy czym należało mieć na względzie, że powinno ono pełnić przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Winno więc być przyznane w wysokości adekwatnej, stosownej do danych okoliczności i zarazem dostosowane do aktualnych stosunków majątkowych panujących w społeczeństwie. Kolejną cechą tego świadczenia jest to, że powinno być ono umiarkowane. Krzywda jest bowiem szkodą niemajątkową, dlatego jej charakter decyduje o niewymierności samego świadczenia. Przyznanego zadośćuczynienia nie można traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której mówi art. 445 § 1 k.c. ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia się strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., sygn. akt III CKN 582/98, Legalis nr 343209). Sąd przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia winien brać pod uwagę wszelkie okoliczności, które dotyczą rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego, stopnia jego winy.

W ocenie Sądu kwotą adekwatną w realiach niniejszej sprawy w odniesieniu do doznanej przez powoda krzywdy, jest kwota 80.000 zł. Należy pamiętać, że powód nigdy nie wróci do sprawności i aktywności prezentowanej przed wypadkiem. Niewątpliwie jego stan zdrowia pogorszył się. Powód przeszedł długi proces leczenia, brał udział w wielu zabiegach rehabilitacyjnych, które pozwoliły na odzyskanie sprawności. Może również wykonywać pracę zawodową. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie okoliczność, że powód doznał uszczerbku na zdrowiu fizycznym, co obilo się jednocześnie na jego stanie psychicznym. W jej zachowaniu zaszły zmiany, co zostało również bezpośrednio zaobserwowane przez członków najbliższej rodziny. Żmudny proces leczenia powodował u niego ból i cierpienie a charakter doznanych urazów i długi czas unieruchomienia sprawił, że aktywność życiowa powoda znacznie spadła. Wskazana przez Sąd kwota jest więc adekwatna, wyważona i kompensująca doznaną krzywdę w całości. Mając

na względnie przyznane przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 13.000 zł, w przedmiotowej sprawie Sąd zasądził na rzecz powoda pozostałą kwotę 67.000 zł.

Mając powyższe rozważania na względnie Sąd oddalił w pozostałym zakresie żądanie zadośćuczynienia. Przede wszystkim aktualne leczenie powoda zostało zakończone. Również na skutek wypadku u powoda nie doszło do obrażeń układu oddechowego. Biegły pulmonolog wskazał także, że z punktu widzenia jego specjalizacji powód wrócił do stanu sprzed wypadku. Cierpienia fizyczne i psychiczne powoda, w ocenie Sądu, rekompensuje kwota 67.000 zł wraz z zapłaconą dotychczas w toku postępowania likwidacyjnego kwotą 13.000 zł.

Przechodząc do żądania powoda w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 20 maja 2015 r. na przyszłość należy uznać, iż jest ono zasadne. Biegły ortopeda podkreślał, że następstwa przebytego urazu mają charakter trwały, co oznacza, że będą występować do końca życia. Na skutek urazu powód ma ograniczoną aktywność fizyczną we wszystkich czynnościach wymagających pełnej sprawności kończyn dolnych. Powrót powoda do pełnej sprawności jest niemożliwy. W wyniku przebytego urazu doszło do trwałego zaburzenia struktury anatomicznej złamanych kości, która nie została przywrócona w wyniku przeprowadzonego leczenia. W ocenie Sądu, wnioski opinii świadczą, że może on w przyszłości odczuwać kolejne konsekwencje przedmiotowego wypadku, związane z cierpieniem zarówno fizycznym jak i psychicznym. Rozmiar i intensywność negatywnego odczuwania przez powoda dobrostanu psychicznego może dotyczyć głównie samoakceptacji (obniżenie samooceny), relacji z innymi ludźmi oraz celu życiowego (brak możliwości powrotu do dawnej działalności, tj. brak realizacji swojego potencjału, poczucia, że podejmowane wyzwania prowadzą do wzrostu kompetencji i samorealizacji). W ocenie Sądu powód posiada interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Stan zdrowia psychicznego oraz fizycznego powoda uzasadnia uwzględnienie tego żądania, gdyż w przyszłości po stronie powoda mogą wystąpić okoliczności wskazujące na dalsze roszczenia względem pozwanego.

Mając wszystkie powyższe okoliczności na względnie Sąd w pkt I wyroku na podstawie art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 67.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 359 k.c. (w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r.) oraz art. 481 k.c. Początkiem okresu naliczania odsetek był dzień 12 lipca 2015 r., tj. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia roszczenia pozwanemu.

W pkt II wyroku Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 445 k.c. ustalił odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 20 maja 2015 r. na przyszłość.

W pkt III wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. odnośnie żądania zadośćuczynienia w kwocie ponad 67.000 zł.

Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego. Podejmując to rozstrzygnięcie Sąd miał przede wszystkim na uwadze to, że powód był już wcześniej zwolniony od opłaty sądowej w całości ze względu na swoją trudną sytuację materialną (pkt IV wyroku).

W pkt V wyroku Sąd na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 6.011,89 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Na nieuiszczone koszty sądowe w sprawie złożyły się: opłata od pozwu w zakresie jakim powód był od niej zwolniony – 5.001 zł, koszty sporządzenia opinii w sprawie obniżone o uiszczoną zaliczkę - 5.471,97 zł - 1.500 zł = 3.971,97, tj. łącznie 3.971,97 zł + 5.001 zł = 8.972,97 zł. Mając na względnie, iż pozwany przegrał sprawę w 67% winien o ponieść nieuiszczone koszty sądowe w takim zakresie zgodnie z wyliczeniem: 8.972,97 zł x 67% = 6.011,89 zł.

W pkt VI wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c. odstąpił od ściągnięcia z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda pozostałej części brakującej kosztów sądowych i kosztami tymi obciążył Skarb Państwa. Podejmując to rozstrzygnięcie Sąd miał przede wszystkim na uwadze to, że powód był już wcześniej zwolniony od opłaty sądowej w całości ze względu na swoją trudną sytuację materialną (postanowienie z dnia 28 maja 2020 r. – k. 78 akt).

SSO Agnieszka Dutkiewicz

Z:

1. O..
2. Odpis wyroku z uzasad. dor. pełn. pozwanego;
3. K.. 14 dni